

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/2039,Aleksander-Szczyglo-BBN-zajmuje-sie-min-bezpieczenstwem-zdrowotnym.html>

25.04.2024, 21:15

Aleksander Szczygło: „BBN zajmuje się m.in. bezpieczeństwem zdrowotnym”

Wywiad ukazał się w "Gazecie Wyborczej" 12 stycznia 2010 r.

PAWEŁ WRÓŃSKI: Jaki jest cel ankiety, którą BBN rozesłało do szpitali?

ALEKSANDER SZCZYGŁO: Chodzi o pozyskanie informacji, co się dzieje. 19 i 20 listopada 2009 r. wysłałem do NFZ i Ministerstwa Zdrowia pisma z prośbą o informacje na temat poziomu finansowania w 2009 r. i planów na rok 2010. Uzyskałem informacje sprzeczne. NFZ informował, że wielkość nakładów na służbę zdrowia w 2010 r. będzie niższa, a pani minister Kopacz, że wyższa.

BBN nie zajmowało się służbą zdrowia.

Na mocy art. 11 ustawy o powszechnym obowiązku obrony prezydent wykonuje zadania w sprawie obronności i bezpieczeństwa państwa przez BBN. Biuro zajmuje się bezpieczeństwem zdrowotnym. Nasz przedstawiciel bierze udział np. w zespole ds. grypy przy Ministerstwie Zdrowia. I w zespołach zarządzania kryzysowego.

BBN postanowiło wysłać ankietę akurat wtedy, gdy ministerstwo i NFZ zaliczyły wpadkę z ograniczeniem dostępu do niestandardowej chemioterapii?

Nie zamierzamy wykorzystywać trudności rządu. Ta ankieta była przygotowywana wcześniej. Zresztą zapytanie do NFZ i ministerstwa skierowałem już w listopadzie. Każdego polityka można oskarżać o nieczyste intencje i próbę wykorzystania trudności przeciwnika, ale w przekonaniu prezydenta sprawy zdrowia powinny mieć charakter apolityczny.

Co zamierzacie zrobić z wynikami ankiety, jeśli nie chodzi o wykorzystanie ich do politycznej kampanii?

Ankieta zawiera 11 pytań merytorycznych. Raport z wyników przedstawimy prezydentowi, ale także premierowi i ministrowi zdrowia.

Co może zrobić prezydent, aby poprawić sytuację? Pochylić się z troską?

Zapewne będzie to materiał dla członków Narodowej Rady Rozwoju. Znajdują się tam przedstawiciele różnych opcji: ekonomiści, finansiści, samorządowcy. W2004 r. na służbę zdrowia wydano 32-33 mld zł. W2009 r. o 20 mld więcej, a poprawy nie widać. Trzeba odpowiedzieć na pytanie, co się dzieje, co działa źle.

I co z tym może zrobić prezydent?

Ma inicjatywę ustawodawczą. Może zaproponować własne rozwiązania.

Tylko nie ma większości parlamentarnej, która by je poparła.

Prezydent korzysta ze swoich uprawnień, choć trzeba przyznać, że parlament zdominowany przez PO wszystkie inicjatywy ustawodawcze prezydenta skierował do kosza w pierwszym czytaniu. To o czymś świadczy. Ale zdaniem prezydenta trzeba skończyć z polityczną walką w tak ważnym obszarze jak służba zdrowia. Prezydent liczy na wolę współpracy z rządem.

W ankiecie pada pytanie o zadłużanie służby zdrowia. A przecież prezydent zawetował jedną z ustaw pakietu zdrowotnego, która uniemożliwiała dyrektorom szpitali zadłużanie placówek.

Co to ma wspólnego z wetem? Mamy nie pytać o zadłużenie szpitali?

Prezydent zablokował przekształcanie szpitali w spółki, które uniemożliwia ich nieograniczone zadłużanie, a teraz długami będziecie piętnować rząd.

Prezydent, wetując ustawę o przekształceniu szpitali w spółki prawa handlowego, uchronił szpitale przed likwidacją.

Źródło: www.prezydent.pl



Szef BBN Aleksander Szczygło

[Tweetnij](#)